

# Łukasz Marzec

---

## Wizja powszechnego prawa europejskiego według Artura Ducka

---

Studia Prawnoustrojowe nr 7, 255-261

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Łukasz Marzec**  
Kraków

## **Wizja powszechnego prawa europejskiego według Artura Ducka**

Artur Duck (1580–1648), autor jednej z ciekawszych, choć raczej niedocenianych prac romanistycznych stał się w ostatnich latach popularny nie tylko w kręgach historyków prawa<sup>1</sup>, lecz również szeroko pojętych zwolenników zjednoczonej Europy. Przedstawiają oni Ducka jako prekursora unifikacji prawa i federacji kontynentu, powołując się na jego *De Usu et Autoritate Juris Civilis Romanorum in Dominiis Principum Christianorum*<sup>2</sup> przy okazji debat czy publikacji. Ostatnio Beniamino Caravita di Toritto (Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu La Sapienza) pisze o Europie od Atlantyku do Bałtyku w internetowym periodyku włoskich federalistów w artykule *Il ruolo del Parlamento Europeo nella costruzione della nuova Europa*: „[...] L'Europa ha votato. Un'Europa che, ricollegandosi ad una risalente tradizione, quella del diritto romano e dei dominii dei principi dei cristiani (*De usu et autoritate iuris civilis romanorum, per Dominia Principum Christianorum*, dell'inglese Arthur Duck, 1678), va dall'Atlantico al Baltico, riunendo insieme quelle parti che le vicende del novecento avevano separato e saldando quel debito storico che dal secondo dopoguerra segna-

---

<sup>1</sup> Por. N. Horn, *Römisches Recht als Gemeineuropäisches Recht bei Artur Duck*, [w:] *Studien zur europäischen Rechtsgeschichte*, ed. W. Wilhelm, Frankfurt 1972, s. 171–180; J. Sondel, *Artur Duck – niedoceniany poprzednik Savigny'ego i jego poglądy na rolę prawa rzymskiego w dawnej Polsce*, *Zeszyty Naukowe UJ, Prace Prawnicze* nr 97 (1982), s. 69–85; A. Wijffels, *Arthur Duck et le ius commune européen*, *Revue d'histoire des facultés de droit et de la science juridique* 1990, s. 193–221; F.J.A. Santos, *Ius commune vs common law en el siglo XVII : el caso de Arthur Duck*, *Anuario da Faculdade de Dereito da Universidade da Coruna*, nr 7 (2003), s. 63–104; F. Carpintero, *Norma y principio en el „Jus commune”*, *Revista de Estudios Histórico-Jurídicos* XXVII, 2005, s. 283–308.

<sup>2</sup> A. Duck, *De Usu Et Autoritate Juris Civilis Romanorum in Dominiis Principum Christianorum libri duo*, Lipsiae 1686. Egzemplarz stanowiący podstawę cytatów znajduje się w Bibliotece Jagiellońskiej. Cytowanie następuje przez podanie kolejno książki, rozdziału i strony, z pominięciem tytułu. Niektóre cytaty pochodzą z niemieckiego tłumaczenia ze względu na czasową niedostępność oryginału w Bibliotece Jagiellońskiej.

va i rapporti tra l'Europa centro-orientale e l'Europa occidentale, che in nome della Realpolitik aveva abbandonato i fratelli orientali all'orso russo [...]»<sup>3</sup>.

Pogląd o wzrastającym współcześnie zainteresowaniu *De Usu et Autoritate* wyraził również F.T. Hinrichs, niemiecki tłumacz<sup>4</sup> Ducka i autor obszernego wstępu zawierającego prócz rysu biograficznego również wiele elementów krytycznej analizy.

Rzeczywiście, Artur Duck ze swoimi poglądami wyrażonymi w *De Usu et Autoritate Iuris Civilis Romanorum* wydaje się pasować do wizerunku historycznego „patrona” idei Europy zjednoczonej przez wspólne prawo. Dwutomowe dzieło opisuje systemy ustrojowe i prawne szesnastu organizmów politycznych XVII-wiecznej Europy, są to Cesarstwo Niemieckie, Księstwo Italii, Królestwo Sycylii i Neapolu, królestwa Francji, Hiszpanii, Portugalii, Anglii, Irlandii, Szkocji, Belgii, Holandii, Polski, Węgier, Danii, Szwecji i Czech. Rozprawę kończy *Conclusio Operis ad Lectorem*, zawierająca ciekawe uwagi autora w kwestii przyszłości prawa rzymskiego w Europie, skierowane osobno do rodaków i cudzoziemców.

Czynnikami zbliżającym obce sobie organizmy państwowe ma być prawo rzymskie, w którym autor zdaje się widzieć panaceum dla kontynentu u schyłku wyniszczającej wojny trzydziestoletniej, a w Anglii – w ogniu wewnętrznej wojny cywilnej. Kontynent zjednoczony jednym systemem prawnym musiał z perspektywy Ducka wydawać się jedynie ideą. Nadużyciem byłoby twierdzić, iż przewidywał lub postulował zbliżenie polityczne i gospodarcze w formule dzisiejszej Unii lub do niej zbliżonej. Z pewnością nie sugerował również Europie systemu federacji z dominującą rolą głównego uczestnika, w rodzaju *Mittleuropy* Friedricha Naumanna. Znamienne, iż jako poddany Karola Stuarta (z urodzenia Walińczyk) nie prognozował także rodzącej się dopiero imperialnej pozycji Anglii, a w kwestiach tworzących się zamorskich kolonii dostrzegał bardziej problemy prawne, jakie ze sobą niosło ich istnienie. Niejako antycypując poglądy dziewiętnastowiecznej brytyjskiej doktryny<sup>5</sup> prawa narodów, wyraził ostrożną opinię<sup>6</sup>, iż prawo rzymskie mogłoby lepiej niż *common law* służyć rozwiązywaniu sporów prawnych z udziałem angielskich kolonii, szczególnie tych o podłożu handlowym, jak również politycznych, ze sprawami o *crimen laese maiestatis* na czele. Nastawienie takie można odczytać przy opisie jurysdykcji angielskiego Sądu Admiralicji i Sądu Rycerskiego.

<sup>3</sup> Por. [online] <[www.federalismi.it](http://www.federalismi.it)>.

<sup>4</sup> A. Duck, *Über Gebrauch und Geltung des „ius civile“ der Römer in den Staaten der christlichen Fürsten. Übersetzung, Einleitung und Anhang von Focke Tannen Hinrichs*, Göttingen 1993.

<sup>5</sup> R. Phillimore, *Commentaries upon International Law*, London 1879, s. 34.

<sup>6</sup> A. Duck, II, 8, 389, por. też F. Hinrichs, *De Usu...*, s. XXXIX i n.

Polityczny portret kontynentu Artura Ducka jest rzetelny, autor stroni od komentarzy które mogłyby pokazać jego osobiste zapatrywanie na przebieg wydarzeń w omawianych państwach, przy czym istotną część każdego rozdziału stanowi przegląd ważniejszych wydarzeń historycznych oraz aktualna sytuacja polityczna i ustrojowa. Duck dobrze rozróżniał strefy wpływów i międzypaństwowych zależności. Polityczna neutralność nie stała na przeszkodzie dokładnemu opisowi relacji wzajemnego podporządkowania. Również na tym polu Duck nie manifestuje swoich sympatii lub antypatii, a jego relacja oparta jest na najlepszej możliwej do uzyskania w ówczesnych warunkach wiedzy. Widać to dobrze na przykładzie opisu Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Duck w miarę dokładnie zrelacjonował historię Polski, następnie powołując się na „uczonych prawników”, stwierdził, iż władza królów Polski nie podlega żadnym ograniczeniom zewnętrznym, choć z drugiej strony doskonale zdawał sobie sprawę z niemałych (ograniczeń) wewnętrznych. Polaków scharakteryzował zresztą trafnie jako naród sposobny bardziej do wojny niż pisania praw. Jeszcze wyraźniej neutralność Ducka widoczna jest przy rozważaniach na temat rywali bądź byłych lub aktualnych wrogów Anglii, takich jak Francja, Hiszpania czy Niderlandy. Także tutaj przedstawieniu rysu historycznego i kształtowania się systemów prawnych nie można zarzucić nierzetelności czy chociaż subiektywnego nastawienia. Oceniając ten aspekt *De Usu et Autoritate*, należy przyznać autorowi najwyższą notę za bezstronność i wyważoną rzetelność naukowej relacji, choć niewątpliwie Duck w każdym calu prezentuje się jako fanatyczny obrońca świętej władzy królewskiej. Miejscami dawał jednak upust swojej złości, choć jedynie na własnym podwórku, wyzywając od niedouczonego skrybów rodzimych *common lawyers* szczególnie wrogich prawu rzymskiemu<sup>7</sup>. W komentarzu do aktualnej skomplikowanej sytuacji politycznej w Anglii, której sam jako zdeklarowany rojalista padł ofiarą, straciwszy majątek i pozycję zawodową, żalił się nad nieuchronnym zanikiem pozycji prawa rzymskiego w swojej ojczyźnie, co – jak pokazały późniejsze wieki – nie miało przedstawiać się aż tak źle. Duck, pomimo szacunku i nieskrywanej dumy z *common law* i rodzimego sądownictwa, wielokrotnie ubolewał nad odrzuceniem prawa rzymskiego w Anglii, przekonując iż mogłoby ono stanowić cenne uzupełnienie systemu, co przecież w pewnej mierze miało miejsce jeszcze za życia autora. Sam wiele lat praktykował w sądach, gdzie jak pisał [...] *magnam Juris Civilis Romanorum Jurisque Communis Angliae communionem & commixtionem habent*<sup>8</sup>.

Rzekoma idea unifikacji Europy, którą próbuje się odczytać z *De Usu et Autoritate* nie ma podstaw politycznych, niemożliwych zresztą do realizacji w ówczesnych warunkach, ani tym bardziej utylitarnych, mających prowa-

<sup>7</sup> A. Duck, II, 8, 473.

<sup>8</sup> Ibidem, II, 8, 472.

dział do pobudzenia życia gospodarczego. W wyniku pracowitego przedstawienia i w pewnej mierze porównania (komparatystyczny charakter *De Usu* akcentował ostatnio E. Bucher<sup>9</sup>). Duck zdaje się natomiast konstruować wizję systemu prawnego powszechnego dla kontynentu, opartego na prawie rzymskim. To europejskie *ius commune*<sup>10</sup> stanowiło miało panaceum na szereg bolączek trapiących siedemnastowieczną Europę. Jako czynnik ujednoczający liczne partykularyzmy prawne odgrywało zdaniami Ducka istotną rolę w księstwach Rzeszy oraz we Francji. Przewyciężanie tych różnic Duck uznaje za pożądane, zaś prawo rzymskie stanowi najlepszy ku temu środek. Daleki jest jednak od ignorowania praw narodowych, a niektóre z nich, jak prawo saskie, ocenia bardzo wysoko (określił je przymiotnikiem *celeberrimum*, a *Weichbild* uznał za „prawo rzymskie napisane w języku saskim”). Powtarza jednak sugestię J. Sicharda,<sup>11</sup> iż saksońscy sędziowie powinni opierać swoje wyroki na przygotowanych uprzednio opiniach doktorów prawa rzymskiego. Notabene praktyka taka częściowo miała przecież w Rzeszy miejsce poprzez tzw. *Aktenversendung*.

Z kolei rozważania dotyczące roli prawa rzymskiego we Francji, bardzo obszerne w stosunku do pozostałych, poprzedzone są entuzjastyczną oceną poziomu francuskiej nauki i jurysprudencji. W opinii Ducka francuscy uczeni nie mieli sobie równych w znajomości łacińsko- i grekojęzycznej literatury oraz, jak pisał [...] *Juris humani divinique omnis cognitionem*<sup>12</sup>. Samo zaś prawo rzymskie, jeśli nawet zostałyby zapomniane przez inne nacje, [...] *apud solos Gallos reperiri posset*<sup>13</sup>. Ta ocena, charakterystyczna w oczach Anglika, jest bez wątpienia najwyższa spośród wszystkich narodów prezentowanych w *De Usu et Autoritate*. Przechodząc do meritum, Duck daje wyraz przekonaniu, iż prawo rzymskie, choć oficjalnie we Francji nie obowiązuje, wywarło jednak zasadniczy wpływ na kształt zróżnicowanych przecież terytorialnie praw Francji. Wskazuje ponadto na swoistą „dyskryminację” prowincji północnych, gdzie obowiązywały lokalne prawa zwyczajowe, a nie prawo rzymskie. Tytułem przykładu omawia *ius albinatus*, dziedziczenie po kądzieli, przepadek majątku po skazanym i szereg innych<sup>14</sup>.

Oczywiście Duck musiał zająć stanowisko w kluczowej w jego, choć przede wszystkim wcześniejszych czasach, kwestii konsekwencji posługiwania się prawem rzymskim z punktu widzenia relacji do władzy i zwierzchnictwa

<sup>9</sup> E. Bucher, *Gedanken aus Anlass des Erscheinens zweier Monumentalwerke zum Römischen Recht. Deutsche Übersetzung des „Corpus Iuris” und „The Law of Obligations” von Reinhard Zimmermann*, Aktuelle Juristische Praxis nr 68 (1997), s. 924.

<sup>10</sup> Por. A. Wijffels, *Arthur Duck...*, s. 193 i n.

<sup>11</sup> Johannes Sichardus (1499–1557) był uczniem Ulricha Zasiusa, wykładowcą prawa rzymskiego w Tybindze, współtwórcą wirtemburskiego Landrechtu.

<sup>12</sup> A. Duck, II, 5, 220.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem, II, 5, 238 i n.

Cesarstwa Niemieckiego. Odrzuca zasadę uniwersalnej władzy cesarzy niemieckich, podobnie jak rozpowszechnioną przez Conringa teorię translacji, pisząc [...] *non dicenda erit Translatio sed nova Constitutio Imperii*. Pozostające poza Rzeszą organizmy państwowe nabyły wolność i suwerenność – jak pisze – *ex variis Titulis*. Interesująco wyjaśnia drażliwą kwestię skutków uznawania i stosowania prawa rzymskiego z punktu widzenia ewentualnego podlegania z tego tytułu władzy cesarskiej, czemu jako zasadzie stanowczo zaprzecza. Wskazuje jednocześnie, iż ta obawa spowodowała odrzucenie bądź nieprzychylnie nastawienie do prawa rzymskiego w wielu krajach. Jest ono jednak szeroko stosowane w innych z powodów, które można nazwać racjonalnymi. We Francji *Leges Romanas nullam habere auctoritatem in Galia ex potestate Imperii Romani sed ex Imperio Rationis, easdemque ex solo Regum consensu admissas*<sup>15</sup>. W Hiszpanii przyjęcie prawa rzymskiego nastąpiło *non ex vi Sanctionis et Imperii, sed ex earum Justitia et Ratione receptas fuisse*<sup>16</sup>. Narody średniowiecznej i nowożytnej Europy posługują się tym prawem, ponieważ przeważają za tym względy utylitarne. Jednocześnie – jak twierdzi – chociaż nie potrzebowałyby posługiwać się łaciną, opisując swoje prawa, czynią to jednak często dla piękna tego języka, jak również znacznie szerszej możliwości wyrażenia myśli niż w językach narodowych.

Prawo rzymskie można stosować wobec wszystkich ludzi, a ponieważ większość narodów je przyjęła, Duck nazywa je *ius commune*, przytaczając i popierając wybrane poglądy, iż obowiązuje na całym świecie. Szczególnie często cytuje Karola Molinaeusa: „Das römische Recht ist so gerecht und vernunftgemäss, das es durch den Gebrauch und die Billigung fast aller christlichen völker schon zu einem allgemeinen Recht geworden ist”<sup>17</sup>. Wspomina przykładowo, iż chociaż hiszpańscy królowie są od Cesarza całkowicie niezależni, nazywają prawo rzymskie powszechnym, a własne prawo dostosowują do justyniańskiego<sup>18</sup>. Wzmiankuje jednak o sporze, jaki toczył się w Hiszpanii o obowiązywanie prawa rzymskiego<sup>19</sup>. Znaczna część hiszpańskiej jurysprudencji uważała wg jego relacji [...] *Jus Romanum pro Jure Communi sit habendum*<sup>20</sup>.

Duck wskazuje, iż współcześni mu prawnicy nazywają je powszechnym: „Alle Rechtskundigen nennen das römische das gemeine Recht, und sooft sie vom gemeinen Recht sprechen, werden sie so verstanden, daß sie das römische Recht meinen”<sup>21</sup>. Rozszerza również zasięg prawa rzymskiego

<sup>15</sup> Ibidem, II, 5, 229.

<sup>16</sup> A. Duck, II, 6, 276.

<sup>17</sup> A. Duck, *Über Gebrauch und Geltung...*, s. 38.

<sup>18</sup> A. Duck, II, 6, 276–277.

<sup>19</sup> Ibidem, II, 6, 288.

<sup>20</sup> Ibidem.

<sup>21</sup> A. Duck, *Über Gebrauch und Geltung...*, s. 38.

na strefy kultury pozachrześcijańskiej. Za kanonistą Augustem Beroiusem powtarza, iż Żydzi powinni posługiwać się prawem rzymskim, kiedy prawo mojżeszowe nie będzie wystarczało<sup>22</sup>. Powołuje się także na Jana Leunclaviusa (szesnastowiecznego wykładowcę greki w Heidelbergu, znawcę bizantyjskiej literatury prawniczej), pisząc „dass auch die Türken einen *Codex Justinianus* besitzen und ihn bei ihrer Entscheidung von Rechtsfragen verwenden”<sup>23</sup>. Trzeba jednak nadmienić, może z nutką rozczarowania, iż nie pokusił się o przedstawienie pozycji prawa rzymskiego poza światem chrześcijańskim.

Duck przychyła się do poglądu, jak pisze „większości uczonych”, iż narody przyjmują prawo rzymskie, gdyż może ono obowiązywać jako zarówno naturalne, jak i państwowe, bowiem zawiera ono regulacje życia możliwe do zaakceptowania przez większość narodów<sup>24</sup>. Przytacza opinię, iż zasada *ignorantia iuris nocet* w przypadku prostych, niepiśmiennych ludzi może mieć znaczenie przy lokalnych prawach stanowionych, jednak nie będzie potrzeby jej stosowania w zakresie prawa rzymskiego, bowiem jest ono tożsame z prawem naturalnym<sup>25</sup>.

Idea prawa rzymskiego, jako wspólnego dla chrześcijańskiego, a nawet poza-chrześcijańskiego świata, jest u Artura Ducka silnie widoczna. Można pokusić się o stwierdzenie, iż cała dwutomowa konstrukcja *De Usu et Auctoritate* jest tej idei wyrazem. Autor jawi się jako gorący zwolennik stosowania prawa rzymskiego, bolejąc jednocześnie, iż w jego ojczyźnie nie zażywa ono takiego autorytetu, jak na kontynencie. Jest znamienne, iż ten angielski prawnik, opisując „chrześcijańskie królestwa Europy”, nie zapominał o Polakach, Czechach i Węgrach, choć jednak (co najwyraźniej nie przeszkadzało przytoczonemu we wstępie di Torittiemu) pominął całkowicie Rosję. Kryterium wyznania nie stanowiło przecież bariery dla przedstawienia systemów zreformowanych, z Anglią na czele.

Chociaż autor nie mógłby sobie nawet wyobrazić zbliżenia narodów Europy na miarę współczesną, można zastanawiać się, czy wymarzone przez niego wspólne, powszechne dla całego kontynentu prawo stało się w dzisiejszych czasach faktem, czy raczej pozostaje w dalszym ciągu w sferze oczekiwań. Sama unifikacja polityczno-gospodarcza, mimo entuzjazmu Beniamino Caravita di Toritty, wydaje się daleka od ideału. Zapewne jedynie półprawdą byłoby stwierdzenie, iż kłopotom w tworzeniu nowego *ius commune* winien jest brak pamięci o wspólnych korzeniach europejskiego prawa. Znamienna jednak wydaje się coraz częściej chęć postawienia Artura Ducka w szeregu intelektualnych ojców zjednoczenia kontynentu. Z perspektywy prawnika romanisty taka rekomendacja nie wydaje się przesadą.

---

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> Ibidem.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 38–39.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 28.

## Summary

### *Roman Law – the common law of Europe in the views of Arthur Duck*

*De Usu et Autoritate Juris Civilis Romanorum in Dominiis Principum Christianorum*, the work by Artur Duck was published in London in 1653. Duck, one of the leading civil lawyers, a royalist, high commissioner, Master in Chancery, King's Advocate and a chancellor of three dioceses wrote his book in exile in Oxford during the English Civil War. Although Duck was an Englishman, he admired Roman Law and believed it could unify and consolidate the legal systems of the Christian Europe. He gathered many opinions according to which Roman law was in fact the real European *ius commune*, no matter whether it was in force or not. He went beyond the borders of the Christianity with his statements of how this law can be useful for Turks or Jews. His work shows deep knowledge of how the legal systems of 17th-century Europe were organized and influenced by Roman Law. Although his book has been forgotten for centuries, it is gaining much prominence nowadays, not only among legal historians, but also federalists who want to see Duck as a historical spokesman of the vision of Europe united by the one law. Beniamino Caravito di Toritto (La Sapienza University) is one of the examples, exposing the question of the unification through law.